

Ewangelia na niedzielę: Nieść Ewangelię do wszystkich domów

Ewangelia z niedzieli 15 tygodnia okresu zwykłego (rok B) wraz z komentarzem. «Dał im też władzę nad duchami nieczystymi». Każda władza pochodzi od Boga. Pan Jezus chciał nam jasno przekazać, że ten kto wierzy i utożsamia się z Nim będzie mógł czynić Jego własne dzieła (J 14, 12), pokonywać złe duchy i leczyć wszystkie choroby.

Ewangelia (Mk 6, 7-13)

Jezus przywołał do siebie Dwunastu i zaczął rozsyłać ich po dwóch. Dał im też władzę nad duchami nieczystymi i przykazał im, żeby nic z sobą nie brali na drogę prócz laski: ani chleba, ani torby, ani pieniędzy w trzosie. «Ale idźcie obuci w sandały i nie wdziewajcie dwóch sukien».

I mówił do nich: «Gdy do jakiegoś domu wejdziecie, zostańcie tam, aż stamtąd wyjdziecie. Jeśli w jakimś miejscu was nie przyjmą i nie będą was słuchać, wychodząc stamtąd, strząśnijcie proch z nóg waszych na świadectwo dla nich».

Oni więc wyszli i wzywali do nawracania się. Wyrzucali też wiele złych duchów, a wielu chorych namaszczaoli olejem i uzdrawiali.

.....

Komentarz

Ewangelia dzisiejszej Mszy świętej ukazuje nam Jezusa, który posła Dwunastu, po dwóch, aby głosili nawrócenie oraz aby leczyli i uwalniali uciskanych przez diabła. Pan Jezus prosi, aby czynili to, co później przypomni Piotr w jednej ze swoich mów z Dziejów Apostolskich: „Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego że Bóg był z Nim, przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła” (Dz 10, 38). To misja, z którą wszyscy czujemy się utożsamieni. Ale zwięzły tekst Ewangelii według św. Marka mówi o wiele więcej niż nam się wydaje i w głębszym jego zrozumieniu pomagają nam pozostałe czytania, jakie słyszymy dziś podczas Mszy świętej.

W pierwszym z nich mówi do nas prorok Amos: «Nie jestem ja prorokiem ani nie jestem synem

proroków, gdyż jestem pasterzem i tym, który nacina sykomory. Od trzody bowiem wziął mnie Pan i rzekł do mnie Pan: „Idź, prorokuj do narodu mego, izraelskiego!”» (Am 7, 15). Światłem, jakie daje to krótkie pierwsze czytanie na Ewangelię jest przekonanie, że to właśnie Bóg jest tym, który powołuje proroka: prawdziwy prorok nie kieruje się ludzkimi motywacjami, ani nie głosi przesłania, aby przypodobać się słuchaczom. Jest w nim jednocześnie pokora i odwaga: odwaga, którą daje mu pewność, że jest przekazicielem bożego przesłania, przesłania miłości i miłosierdzia, ponieważ jest zaproszeniem do nawrócenia, od którego zależy życie.

To samo usłyszymy w psalmie: „Będę słuchał tego, co Pan Bóg mówi: oto ogłasza pokój ludowi i swoim wyznawcom” (Ps 85, 9).

Wyznawcami są ci, którzy słuchają słowa Bożego; wszyscy są wezwani,

aby stać się wyznawcami! Ale niektórzy słuchają, a inni nie. W ten sposób prorok jest posłany nie tylko by nieść pewne przesłanie, ale także z zadaniem podjęcia próby otwarcia serc jego słuchaczy, co najmniej przez niewielką szczelinę, aby boże przesłanie weszło w nich i pełniło swoje zadanie. Prorok nie został posłany, aby potępiać, ale aby mówić o Bożym zbawieniu, o jego miłości i miłosierdziu. I aby przypomnieć wszystkim, że w oddaleniu od Boga, w rękach grzechu, życie nie jest możliwe.

Prorokowi, apostołowi, została przekazana wielka władza. I nie powinniśmy o tym zapomnieć: „Nie zaniedbuj w sobie charyzmatu, który został ci dany” (1 Tm 4, 14). Ale ta władza jest połączona z głębokim przekonaniem, że każda władza ma swoje źródło w Bogu, i że w przypadku proroka lub apostoła służy ona misji apostoelskiej. Posłany,

jak przypomina nam święty Marek, bierze ze sobą to co niezbędne, aby dopomóc sobie w drodze: laskę. Posłany jest wędrowcem, który idzie od domu do domu, od serca do serca, niosąc światło i uzdrowienie, które daje Ewangelia, jaką jest Chrystus, i która działa z mocą poprzez Ducha. Działanie proroka ukazuje, że Królestwo Boże jest już tutaj, pomiędzy nami, właśnie poprzez to działanie uzdrawiające ciała i dusze.

To potężne działanie nauczania ma swoje źródło w samej Ewangelii, której przekazywanie jest pierwszą zapłatą, jaką otrzymuje ten kto głosi Dobrą Nowinę, jak mówi Św. Paweł: „Jakąż przeto mam zapłatę? Otóż tę właśnie, że głosząc Ewangelię bez żadnej zapłaty, nie korzystam z praw, jakie mi daje Ewangelia” (1 Kor 9, 18). Ale aby tak się stało, tym co należy przekazać to ta Ewangelia, którą się otrzymało, wiara apostolska, którą sam św. Paweł

nazywa tarczą (Ef 6, 16). Drugie czytanie dzisiejszej Mszy świętej jest wspaniałym podsumowaniem tej wiary, w której sercu jest odwieczny Boży plan: powołanie ludzi do tego, aby byli jego dziećmi, aby byli święci i nieskalani przed Jego obliczem i na których szczodrze wylał On bogactwa swojej łaski w postaci wszelkiej mądrości i zrozumienia (por. Ef 1, 4.7-8).

Czytania dzisiejszej Mszy świętej przypominają nam do czego zostaliśmy powołani i wielkość faktu, że chrześcijanie są apostołami, na których Bóg liczy, aby sprawić, żeby wszyscy poznali jego wspaniały plan: mamy wejść do wszystkich domów, aby zanieść wszystkim światło Ewangelii (por. Mk 16, 15-18). Największa siła jaką posiada chrześcijanin ma swoje źródło w osobistym i głębokim przyjęciu Ewangelii i uczynieniu jej własnym życiem: świadomość bycia

odwiecznie kochanym, świadomość bycia powołanym do czegoś taki wielkiego, świadomość, że Bóg liczy na nas, doświadczenie jego miłosierdzia. To wszystko prowadzi nas do zapytania się do jakiego stopnia pozwoliliśmy, aby Ewangelia weszła do naszego serca, aby nas przemienić. Od tego zależy siła i przekonanie z jakim mówimy o Bogu każdej osobie.

Juan Luis Caballero // Zdjęcie:
Grafikstudion - Getty Images
Pro

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/
niedziela-15zwyklyb/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/niedziela-15zwyklyb/) (08-08-2025)